

Redakcja: Zawadzka 1. — Telefon: 138-28, 182-48, 102-28. — Administracja Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miesięczna z odbieraniem numerów w administracji „Echo” 2 zł. 20 gr.
 Odnoszenie do domów — 40 gr.
 Prenumerata samiejscowa 3 zł. —
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

ECHO

Rok VI, № 134. Łódź, Niedziela 18 maja 1930 r.

Ceny ogłoszeń:
 Przed tekstem 1. l. a strona 27 gr. za w. m/m i lam. strona 6 lam; w tekście 27 gr.; nekrologi 20 gr.; za tekstem 20 gr.; zwyczajne 17 gr.; drobne 12 gr. za wyraz, dla pozostających pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł. dla bezrobotnych i zł.
 Ogłoszenia samiejscowe i dwukolorowe o 80 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
 Za termin druku administracja nie odpowiada.

Teść Lindberga przeciwko prohibicji



DWIGHT MORROW był amerykański poseł w Meksyku, teść słynnego zwycięzcy Atlantyku Lindberga, wystąpił z gwałtowną mową przeciwko prohibicji. Wystąpienie to wywołało sensację w Stanach Zjednoczonych, gdyż Morrow jest wybitnym członkiem partii republikańskiej, osobistym przyjacielem Hoovera i jest uważany za kandydata na przyszłego prezydenta. (w)

Bezprzykładne zajście w Kniażem. Tłum chłopów podżegany przez agitatorów napadł na spokojnych oraczy.

Ze Złoczowa donoszą: We wsi Kniaże, w której mieszka znaczny odsetek Polaków, uchwała rada gminna przeznaczyć część pola odłogiem leżącego na ogród dla kłędza polskiego. Grupa młodych separatystów była z tej uchwały gminnej nie bardzo zadowolona i rozpoczęła od razu akcję przeciwko realizacji tej uchwały. W tym celu kilku specjalistów od „roboty selskiej” rozpoczęło propagandę wśród miejscowego włościanstwa, za przyznaniem prawa korzystania z tej ziemi było gromadzie, a nie księdzu. W rezultacie zebrano w ten sposób pewną ilość podpisów i wniesiono rekurs do starostwa w Złoczowie. Gdy kilku wło-

ścian wyszło z pługiem na księżę pole, celem zaorania go, napadli bojówkarze pod wodzą kilku agitatorów na oraczy. Dopiero wezwana policja z po-

sterunku w Lackiem Wielkiem przywróciła porządek. Bezprzykładne to postępowanie bojówkarzy ukraińskich zasługuje na tem większe potępienie, że dotychczas współżycie między ludnością polską, a ruską w Kniażym było bardzo dobre, a najście na oraczy zwykły napad, do którego polska ludność miejscowa żadnego nie dała powodu.

Przedstawiciele zaprzyjanej armii powita na dworcu generalicja polska oraz finlandzkie poselstwo in corpore. Finlandzki szef sztabu generalnego zabawi w Warszawie trzy do czterech dni poczem wyjedzie do Prażi czeskiej, skąd wraca do Helsingforsu.

Szef sztabu gen. armii finlandzkiej przybywa jutro do Warszawy.

Warszawa, 18 maja. (Od wł. kor.) W poniedziałek, dnia 19 b. m. przyjeżdża do Warszawy pociągiem z Rygi pułkownik dyplomowany Walenius, szef sztabu generalnego armii finlandzkiej w towarzystwie majora Kroemera, zastępcy szefa oddziału drugiego finlandzkiego sztabu generalnego.

Warszawa, 18 maja. (Od wł. kor.) W dniu wczorajszym o godzinie 1-ej po południu premier Sławek złożył wzytę p. marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze, gdzie odbył dłuższą konferencję. W ciągu dnia premier Sławek konferował z ministrem skarbu Matuszewskim, a popołudniu podjął udział w konferencji przedstawicieli kongresu hydraulicznego państw bałtyckich. Konferencja z marszałkiem Piłsudskim dotyczyła ustalenia terminu zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej. Jak się dowiadujemy termin ten wyznaczono na 25 b. m.

Sejm zbierze się 25 b. m. Ponowna konferencja premiera Sławka z marszałkiem Piłsudskim.

Warszawa, 18 maja. (Od wł. kor.) Potwierdza się tu pogłoska, że poseł polski w Berlinie Roman Knoll zgłosił rezygnację ze swego stanowiska. Roman Knoll otrzyma najprawdopodobniej sześciomiesięczny urlop. Sprawa powrotu jego do dyplomacji nie jest jeszcze zdecydowana. Na stanowisko posła polskiego w Berlinie wymieniane są w Warszawie różne kandydatury. Najpoważniej brana jest pod uwagę kandydatura obecnego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Alfreda Wysockiego.

Warszawa, 18 maja. (Od wł. kor.) Prezydent Rzeczypospolitej wrócił ze Spawy w początkach przyszłego tygodnia. Jak się dowiadujemy dekret zwołujący nadzwyczajne posiedzenie Sejmu jest już przygotowany.

Rzezimieszek w czapce studenckiej. Sensacyjne wyniki śledztwa w sprawie okradzenia członków chóru lotewskiego.

Warszawa, 18 maja. (Od wł. kor.) Przed kilku dniami „Echo” doniosło o okradzeniu chóru lotewskiego w Poznaniu, który, jak wiadomo przybył do Polski na gościnne występy. Do chóru tego przyłączył się pewien elegancki osobnik, który wobec Lotyszów grał rolę łącznika rządu polskiego, wobec władz polskich podawał się za przewodnika Lotyszów. Podczas pobytu chóru w Poznaniu osobnik ten zamieszkał razem z członkami chóru w jednym lokalu. Gdy chórzycy poszli zwiedzać miasto, osobnik ów okradł ich walizy z gotówką i biżuterją i zginął bez śladu. Policja poznańska po szczegółowym śledztwie rozesała do wszystkich komend policyjnych listy gończe w wyniku czego e-

leganckiego „dyplomata” i gentlemena przychwycono w Warszawie. Po kradzieży dokonanej w Poznaniu powrócił on do stolicy i zamieszkał w hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej nr. 5 i prowadził życie na szeroką skalę. Bywał w pierwszorzędnych cukierniach i restauracjach, aż wreszcie ubiegłej nocy został zatrzymany w restauracji Wróbla. Podał się za Franciszka Adamusa. Podczas rewizji znaleziono przy nim sznur pereł, różne inne kosztowności oraz szereg blankietów akademickich organizacji. Po przejrzeniu albumu daktyloskopijnego okazało się, że

Znów morderstwo pod Wieluniem. Skrwawiona czapka mordercy naprowadziła na ślad bestjałskich zbrodniarzy.

Łódź, 18 maja. Onegdaj wieczorem komenda policji powiatowej w Wieluniu zaalarmowana została wiadomością o bestjałskim morderstwie, dokonanym we wsi Lipnik, gminy Radoszewice. Na miejsce zbrodni wyjechały niezwłocznie władze śledcze. W małym łasku granicznym ze wsią leżały zmasakrowane w obłonie opośń zwłoki młodego chłopca wymienionej wsi, niejakiego Rocha Stolina. Nieszczęśliwy zamordowany został przy pomocy łomu oraz kilku pełnię ciami noża, którym zbrodniarze rozpruli ołberze brzuch, powodując wypłyście jelit. Prowadzone śledztwo przyczyniło się do ujawnienia śladów na wilgotnej ziemi, które wskazywały na to, iż morderców było dwóch. Postępując się po tropie, policja odnalazła na skraju lasu czapkę na której widniały ślady krwi. W miejscu tem ślady ponownie zwróciły się w kierunku wsi Lipnik, poprzez łąki. Policja nie chcąc tracić śladu, sprowadziła psa, który obwąchawszy skrwawioną czapkę pobiegł do wsi i zatrzymał się przed zagrodą Walentego Skibińskiego.

Policja niezwłocznie otoczyła całą wieś chcąc uniemożliwić zbrodniarzom ewentualną ucieczkę. Złotej policja wkroczyła do mieszkania Skibińskich. Nie zastano tam dwóch synów jego Władysława i Marcina. Rodzice zapytani o nich nie dali żadnych wyjaśnień, wobec czego przystąpiono do skrupulatnej rewizji obu braci Skibińskich znalezione ukryte na strychu. Dalej przeszukiwania na strychu przyczyniły się do odnalezienia narzędzi zbrodni w postaci siekiery i noża. Zakutych w kajdany Władysław i Marcina Skibińskich przewieziono do więzienia w Wieluniu. Przyczyna morderstwa była porachunki natury osobistej. —:—

Poseł polski w Berlinie zgłosił rezygnację. Wiceminister Wysocki następcą Romana Knolla?

Warszawa, 18 maja. (Od wł. kor.) Potwierdza się tu pogłoska, że poseł polski w Berlinie Roman Knoll zgłosił rezygnację ze swego stanowiska. Roman Knoll otrzyma najprawdopodobniej sześciomiesięczny urlop. Sprawa powrotu jego do dyplomacji nie jest jeszcze

zdecydowana. Na stanowisko posła polskiego w Berlinie wymieniane są w Warszawie różne kandydatury. Najpoważniej brana jest pod uwagę kandydatura obecnego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Alfreda Wysockiego.

Samobójstwo wdowy po majorze. Dramat nieszczęśliwej matki.

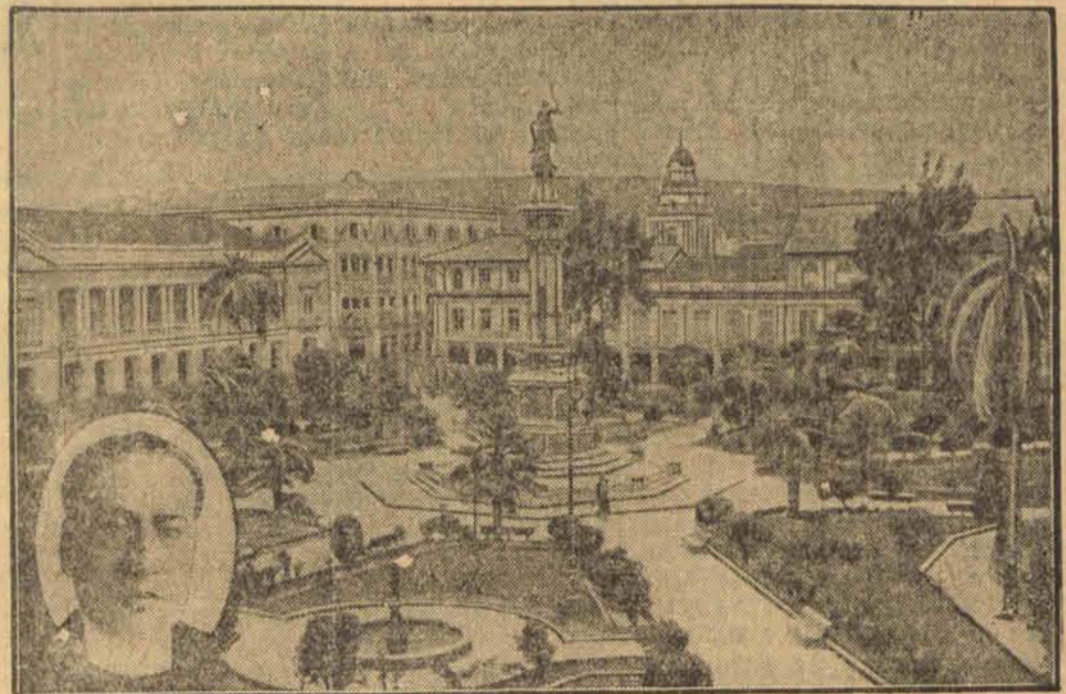
Ze Lwowa donoszą: W rzeczywistości przy ulicy Leontowicza 1 mieszkała ze swoim synem, słuchaczem uniwersytetu, 50-letnia Zofia Ogórkowa, wdowa po lekarzu - majorze W. P. Mąż Ogórkowej na dwa miesiące przed śmiercią przed dwoma laty wystąpił z wojska, tak, że wdowa po nim nie otrzymała żadnej emerytury, a jedynie jakąś nieznaczna rentę inwalidzką w kwocie około 60 zł. Znalazła się wobec tego w nędzy, tem bardziej, że jeszcze miała na utrzymaniu syna, będącego na studiach. Ten stan rzeczy wpłynął na nieszczęśliwą tak ujemnie, że popadła w rozstrój nerwowy i oświadczyła o samobójstwie. Kilkakrotnie już targnęła się

na swe życie, usiłowała się truć, ale za każdym razem szczęśliwie udało się utrzymać ją przy życiu. Wczoraj desperatka postanowiła ostatecznie położyć kres swemu życiu, podczas nieobecności domowników napadła w pięciu węglem kamiennym, piec zatkala, następnie ze sznura i szala zrobiła pętlę, którą założyła na framudze drzwi balkonowych i spuściwszy stopy, by z ulicy nikt niczego nie zauważył, powiesiła się. W chwili, gdy syn wrócił do mieszkania, zastał już zimne zwłoki swej nieszczęśliwej matki. Wiadomość o tym tragicznym wypadku wywołała w całej dzielnicy wstrząsające wrażenie.

Piorun uderzył w szkołę. Dzieci zemdlały z przerażenia.

Z Wągrowca donoszą: Piorun w szkole, to zjawisko niecodzienne. Oto podczas ostatniej burzy uderzył piorun w budynek szkolny w Zabiczynie, powiat wągrowiecki i wpadł do klasy podczas nauki. W klasie znajdowało się 40 dzieci. Piorun nie zrobił zbyt wielkich szkód. Popalił na ubrania nauczyciela w kilku miejscach, poczem wpadł w ziemię. Z powodu łoskotu i blasku omdlało 25 dzieci. Jednocześnie powstał ogień, który szybko ugaszono.

Stulecie republiki Ekwadoru.



Plac Wolności w stolicy Ekwadoru Quito, gdzie rozoczeli się uroczystości jubileuszowe ku uczczeniu stuletniej rocznicy proklamowania niepodległości Ekwadoru. U dołu: Prezydent republiki dr. Ayora.

Frithjof Nansen



na łożu śmierci.

